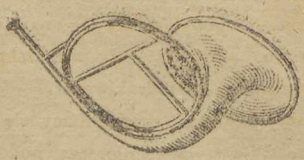

41.

TELEGRAF.

14. *Października* 1821.

OŚWIADCZENIE REDAKCYI.

Właśnie gdy nastąpiło ogłoszenie w Kuryerze Warszawskim, odebraliśmy przez list prywatny wiadomość: że pewien drukarz, w Warszawie, oszukawszy cenzurę rządową, dopuścił się mizernej *spekulacyi* w przedrukowaniu naśladowczém pierwszej edycyi opery: *Kościuszko nad Sekwaną.* — Wczorajszą pocztą przysłano nam wreście na żądanie exemplarz sfałszowany, z uwiadomieniem wspartém dowodami, kto się dopuścił tego czynu. Dla wiedzy Publiczności opisujemy trzy tylko główne miejsca znamionujące fałszerstwo. I. W edycyi pierwszej prawdziwej na karcie 51, jest wyciśnięta *trąbka* pod piosnką hułana, — w sfałszowanej zaś *pęk z piorunami.* 2. Okładka biała na wszystkich exemplarzach pierwszej edycyi prawdziwej, jest ozdobiona na czelnej stronie od tytułu, *Koszykiem wielkim z kwiatami i lyrą*, na odwrótnej, *pługiem rolniczym.* — Na sfałszowanej edycyi okładka kolorowa, ma na czelnej stronie lyrę, na odwrotnej zaś ma w obwódce po wierzchu ośmiobocznej, wewnątrz owalnej, *maleńki koszyczek z kwiatami.* — 3. edycya prawdziwa ma na końcu pod przypiskami wyszczególnienie omyłek druku i następującą przestrogę, że: "*Dla zapobieżenia nadużyciom przedru-*

waczy, exemplarze oznacza się podpisem, którym jest nazwisko autora własnoręcznie podpisywane; -- na sfałszowanej zaś to wszystko wypuszczono. -- Tytuł cały niezgrabnie naśladowany, powiększą tylko bezczelność przedrukiwacza.

Po ogłoszeniu takowem, spodziewamy się niewątpliwie, że Szanowni Księgarze Warszawscy, nieraczą podobnych rzeczy..... sprzedawać i exemplarze takowe zwrócą przedrukiwaczowi; jemu zaś oświadczamy: że jeżeli w przeciągu trzech tygodni od dnia dzisiejszego, niewyczytamy w pismach publicznych zaświadczenia szanownego Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności, że exemplarzy tej *konfrefakty*, których oznacza się najmniejszą liczbę; 500, niezłożył na korzyść tamtejszego ubóstwa, z opłaceniem sprzedanych już gotowizną, którychby do powyższej liczby brakowało; naowczas nazwisko jego ogłoszone będziedla wiadomości publicznej a wstydu poczynającego drukarza, który z wydania kilku małych romansów dopiéro znany, że potrafił nabyć winiettów takich samych jakie mamy z Berlina od *Gubitza*, użył ich na tak nędzne widoki. Jeżeli iest ubogi i leniwy do pracy, niech raczej żebrze, niżeli targnieniem się na cudzą własność, obrażać ma społeczeństwo i zniżać się aż do rzemiosła które się wnuczem nieróżni od pospoljtej kradzieży; tym bardziej kiedy niewie, jaką przez to i komu krzywdę wyrządzić może.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

Jordaki na czele 4,000. Greków, uderzył d. 7. Września pod *Fokszanami* czyli *Foczani* na Wołoszczyznie, na korpus turecki i zadał mu potężną klęskę; poczem znowu cofnął się w góry. -- Turcy pustoszą ciągle Mołdawją. -- N. Cesarz Alexander wyjechać miał 22. Września z Petersburga do Witebska dla obejrzenia swoich gwardyi. -- Podobieństwo do wojny się wzmaga: W Odessie miał wyiść zakaz wywozu zboża do Turcyi. -- Rossya niemyśli zasięgać rady kongressu względem swoich postępków z Portą. -- W Hiszpanii spokojność. -- Król angielski spodziewany w Berlinie. -- Grecy w Morei nieprzyjęli *amnestyi* sułtana.

TEATR NARODOWY.

Nr. I. -- Dziś, trajedya ALZYRA. Nowy Aktor Pan *Pique* występuje w roli Monteza.